

ŁÓDZKIE

15 groszy

Wieczorne

Numer pojedynczy 15 gr.

Redakcja: Zawadzka 1. Administracja: Piotrkowska 11. Telefony: 38-28, 228 i 229.
Redakcja otwarta od godz. 8 rano do 4 po poł. Administracja czynna od godz. 8 rano do 7 wiecz. bez przerwy.
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 3 po południu.

Wychodzi o godz. 2-ej po poł.



P. BERMAN,

prezes Łódzkiego Związku Stenografów, którego staraniem urządzono kurs stenografii polskiej systemu „Gabelbergera” Polifliskiego, w którym wzięło udział 40 osób

„Sądy Pracy” rozpoczną wkrótce swą działalność. Nowa ustawa zaopiekuje się również pracownikami umysłowymi.

Prócz sędziów orzekających zasiadać będą asesorowie z łona stowarzyszeń zawodowych.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 30. 12. — Opracowywana przez Ministerjum Pracy ustawa o wprowadzeniu na terenie byłej Kongresówki t. zw.

„sądów pracy” przewiduje, iż kompetencji tych sądów podlegać będą wszelkie zatargi z pracodawcami robotników fizycznych i pracowników umysłowych, którzy zarabiają mniej niż 15 tys. złotych rocznie,

a których stosunek ma charakter prywatno-prawny.

Po raz pierwszy zaopiekuje się ustawa również

pracownikami umysłowymi.

Pod jej działalność podciągnięte będą wszystkie instytucje, zatrudniające inteligencję, a nawet instytucje nieobliczone na zysk, jako to:

oświatowe, kulturalne, prasa, teatry itp. Ustawa przewiduje odpowiedzialność karną w formie

grzywny a nawet aresztu.

W sądach pracy prócz sędziów orzekających,

zasiadać będą asesorowie.

wybierani z pośród kandydatów, przedstawionych przez stowarzyszenia zawodowe

Rozprawa sądowa przeciw szajce szpiegowskiej na Górnym Śląsku rozpocznie się z końcem stycznia.

(Od własnego korespondenta).

Katowice, 30. 12. Śledztwo w sprawie wielkiej afery szpiegowskiej na Górnym Śląsku

zostało już ukończone.

Aresztowani przyznali się do winy wobec obciążających dokumentów znajdujących się w rękach władz polskich. Rozprawa sądowa przeciw szajce szpiegowskiej rozpocznie się z końcem stycznia.

Proces ten budzi olbrzymie zainteresowanie

wśród prasy zagranicznej, która wysłała już do Katowic swoich korespondentów.

Uroczystość na Zamku Królewskim w Warszawie. Prezydent Rzeczypospolitej nałoży biret kardynalski na głowę nowomianowanego kardynała.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 30. 12. — W dniu 6 stycznia na Zamku Królewskim w Warszawie odbędzie się uroczystość nałożenia biretu kardynalskiego na głowę nuncjusza papieskiego w Warszawie monsignora Lauriego przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pierwszą część tej uroczystości, mia-

nowicie doreczenie tak zwanej piuski przez delegata papieskiego

odbyła się już w zeszłym tygodniu.

W uroczystości weźmie udział rząd o raz korpus dyplomatyczny.

Sam kapelusze kardynalski otrzyma no womianowany kardynał bezpośrednio z rąk papieża.

Opozycja moskiewska podnosi głowę. Krwawe zajęcia na wiecach. Masowe aresztowania.

Warszawa, 30. 12. Z Moskwy donoszą że na tle wzmoczonej opozycji doszło tam a zwłaszcza na przedmieściu podczas wieców komunistycznych do krwawych zajęć. Czynności dokonywane wskutek tego

masowych aresztowań. Opozycja zwiększyła w ostatnich czasach swoją działalność i rozszerzyła ją na całe państwo. W centralnym Komitecie Wykonawczym panuje opinia, że należy aresztować wszystkich przywódców opozycji.

Posel Korfanty sprzedaje swój dziennik. „Polonję nabędzie prawdopodobnie ks. proboszcz Adamski”.

(Od własnego korespondenta).

Katowice, 30. 12. Z wiarogodnych źródeł dowiaduje się nasz korespondent, że poseł Korfanty prowadzi obecnie rokowania o

sprzedż swojego dziennika „Polonja”. Gazetę tę ma nabyć ksiądz proboszcz Adamski z Poznania.

Kawalerowie orderu Virtuti Militari otrzymają pensję z początkiem nowego roku.

(Od wł. korespondenta).

Warszawa, 30. 12. Jak się dowiadujemy Ministerjum Spraw Wojsk wystosowało

do Ministerjum Skarbu

listo z propozycją wypłacenia w dniu 1-ym stycznia

pensji kawalerom wszystkich klas orderu Virtuti Militari.

Podobno Ministerjum skarbu pragnie wypłatę tę uskutecznić dopiero w dniu pierwszym lutego przyszłego roku.

20 instytucji bankowych w Polsce zostanie zlikwidowanych w najbliższym czasie. Termin powiększania kapitałów zakładowych nie będzie przedłużony.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 30. 12. W dniu jutrzejszym upływa termin powiększenia przez banki aktywne kapitału zakładowego do jednego miliona złotych. W związku z tem

około 20 instytucji bankowych

ze względu na słabe podstawy finansowe będzie musiało przejść

w stan likwidacji.

Ministerjum Skarbu, jak się dowiadujemy nie myśli o przedłużeniu terminu wyznaczonego dla powiększenia kapitałów zakładowych.

Trzech milionów złotych na budowę gmachów szkolnych w Polsce domagają się organizacje oświatowe.

(Od wł. korespondenta).

Warszawa, 30. 12. Na obradującym w Warszawie

zjeździe oświatowym

zwołanym przez 8 organizacji oświato-

wych i kulturalnych uchwalono domagać się od rządu przeznaczenia

około 3-ch milionów złotych na budowę nowych gmachów szkolnych w Polsce.



Onegdaj wieczorem odbył się w sali Zgr. Kupców i Przemysłowców tradycyjny „Oplatek Akademicki”. — Powyższe zdjęcie przedstawia grono biorących udział w tej miłej uroczystości.

Pertraktacje o pożyczkę zagraniczną są dopiero w stadium przedwstępnym.

Z Warszawy donoszą:
Wbrew hojnym i z różnej strony lansowanym pogłoskom o wysokości i warunkach pożyczki stwierdzić musimy, że znajdujemy się w chwili obecnej dopiero w stadium pertraktacji przedwstępnych z jedną z trzech grup amerykańskich, które zainteresowały się Polską. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pertraktacje toczą się w warunkach dla nas korzystnych.

W chwili obecnej niema jednak jeszcze wcale

mowy o wysokości i warunkach dotyczących samej pożyczki, a chodzi raczej o stworzenie odpowiedniego podłoża dla konkretnych pertraktacji.

Dzisiaj więc jeszcze sprawy przesądzać nie należy, zaznaczyć jedynie można, że o ile pertraktacje w dalszym ciągu pójdą po dotychczasowej linii, realizacji tej dla utrzymania stabilizacji waluty i podniesienia dobrobytu kraju tak koniecznej pożyczki, oczekiwac należy najpóźniej do końca pierwszego półrocza roku 1927.

Masowy obłęd religijny na Pomorzu.

Osiem osób czekało na śmierć głodową.

Z Torunia donoszą:
W miejscowości Gryśliny, pow. Lubawa, zaszedł niezwykle wypadek obłędu religijnego, który dotknął całą rodzinę Ziłzów, składającą się z 8 osób. Od kilku dni rodzina ta nie dawała znaku życia o sobie, pozostając w domu bez przyjmowania pokarmów. Kiedy sąsiedzi weszli do mieszkania Ziłzów, o czym ich przedstawił się straszny widok. Cała rodzina leżała nago w łóżkach, modając się nieustannie i powtarzając „Mein Gott,

Mein Gott". W ścianie trzy sztuki bydła padły z głodu.

Kiedy zabrano się do usunięcia rodziny z mieszkania, nastąpiły straszne sceny. Cała rodzina trzymając się wzajemnie kurczowo, modliła się i nie chciała opuścić mieszkania. Wreszcie zdołano przewieźć wszystkich członków rodziny do szpitala w Lubawie i Nowem Mieście.

Skąd pochodzi ten obłęd narazie nie stwierdzono. Być może, że nastąpił on pod wpływem sugestii jednej z córek, która parę tygodni temu bawiła w Tarpnie a jakiejś znachorki.

Stracenie potwornego zbrodniarza.

Wyrafinowany podpalacz i morderca własnego szwagra.

Z Łidy donoszą:
Niezwyczajnie wyrafinowany zbrodniarz został stracony na podstawie wyroku sądu doraźnego. Był to 40-letni Bronisław Peterson z powiatu lidzkiego, który zabił szwagra swego Stanisława Woronkę, mieszkańca gminy Bieleckiej tegoż powiatu i następnie podpalił domostwo jego i sąsiedzi Gilwieja, przyczem spaliło się dwoje drobnych dzieci. Peterson przyszedłszy do mieszkania Woronki związał mu drutem nogi i ręce, pozamykał okiennice, poczem udał się do stodoły, aby ją podpalić. Tymczasem Woronka urwał się z więzów i

wydobył z mieszkania przez okno. Gdy dobiegł już do drzwi sąsiada Gilwieja Peterson dostrzegł go i wtedy zabił go dwukrotnym uderzeniem siekiery. Następnie podpalił dom Gilwieja oraz dom i stodołę Woronki.

W końcu kosa poderżnął sobie lekko gardło, celem upozorowania zamachu samobójczego. Podczas pożaru obu domów i stodoły splonęły zwłoki Woronki i dwoje dzieci Gilwieja, dwuletnia dziewczynka i półtoraroczny chłopczyk. Sąd doraźny skazał zwyrodniałego mordercę i podpalacza na śmierć, a Prezydent Rzępliej odrzucił prośbę o ulaskawienie.

Zawieje, śnieżyce, a ruch kolejowy.

Z Warszawy donoszą:
Ministerstwo Komunikacji otrzymuje z różnych dyrekcji kolejowych wiadomości o zawiejach śnieżnych i wichurach, które powodują poważne zaburzenia w ruchu kolejowym. Największe śnieżyce szaleją w obrębie Dyrekcji Wileńskiej i Katowickiej. Na odcinku Białystok — Brześć wichura przewróciła około 100 słupów telegraficznych, powodując przerwę w komunika-

cji telegraficznej na tej linii. Na miejsce wysłano pociągi robotnicze z materiałami i przyrządami do naprawy uszkodzeń. Znaczna ilość słupów telegraficznych siła wiatru obalona została w dyrekcji Gdańskiej. Identyczne wiadomości nadchodzą z innych dyrekcji. Pociągi przychodzą przeważnie ze znacznym opóźnieniem.

Groźba strajku górniczego została zlikwidowana.

Dotychczasowe płace podwyższono o 7,7 proc.

Z Warszawy donoszą:
Wczoraj przez cały dzień toczyły się w ministerjum pracy narady w sprawie uregulowania żądań pracowniczych, podniesionych przez organizację pracowników wskutek wzrostu drożyzny. Naradom przewodniczył dyr. Klott, a uczestniczyli w nich z ramienia rady zjazdów przemysłowców: dyr. Wojewódzki, Wenglisz, inż. Janota i dyr. Sagajło; z ramienia Pracy Polskiej inż. Dzierżanowski, sekretarz St. Wielech i Wł. Marszewski. Ponadto w obradach brał udział przedstawiciel związków klasowych. Wynikiem obszernych debat było porozumienie, polegające na następujących warunkach: Przeliczono dla dniówek dla kopalń grupy A

punkt z 26 na 28 gr., w grupie kopalń B z 23,8 na 25,5 co stanowi podwyżkę dotychczasowego uposażenia o 7,7 procent, dla robotników akordowych dano 5 proc., co przy stawkach obliczeniowych dzisiejszych stanowi podwyżkę około 7,6 procent.

Przedstawiciele Pracy Polskiej wysunęli nadto postulat podwyżek opłat dla urzędników, przedstawiciele rady zjazdów przemysłowców odpowiedzieli, iż do rokowań w tej sprawie nie mają mandatów, ale odnośną się do tych postulatów przychylnie. Rokowania w tej sprawie będą prowadzone już w Sosnowcu.

Kowno zasypuje Wileńszczyznę bibulą agitacyjną. Konfiskata dalszych transportów.

Wilno, 30. 12. W dniu dzisiejszym władze policyjne skonfiskowały w komorze celnej Wilna dalsze transporty wielkiej ilości bibuły agitacyjnej z Kowna. Wśród tej bibuły przeważały znów kalendary propagandowe o treści antypolskiej, jednak już innego typu niż ujęte przed kilku dniami. Jak

stwierdzono obecnie bibulę tę drukuje na zamówienie nowego rządu kowieńskiego specjalnie w tym celu zorganizowana drukarnia, mieszcząca się w Kownie przy ulicy Wilkomierskiej. Cały transport adresowany był do jednego z wileńskich towarzystw litewskich. Bibuła została skonfiskowana.

Watykan członkiem Ligi Narodów?

Paryż. — „Home libre” dowiaduje się z do- brze poinformowanego źródła, że Watykan podej- mie w najbliższej przyszłości starania o przyjęcie do Ligi Narodów. Mussolini popiera podobno ten zamiar. Przed ofi-

cjalnem postawieniem swej kandydatury Watykan zechce, zdaniem dziennika, wysłondać opinie Francji, zachodzi bowiem wątpliwość trudności z tej stro- ny.

Wskreszenie przedwojennego przymierza. Szczegóły układu włosko-niemieckiego.

Berlin, 30. 12. Dzisiaj w południe w pałacu Chigi w Rzymie podpisano traktat rozjemczy i pojednawczy, który został zawarty pomiędzy Włochami a Niemcami. W imieniu rządu niemieckiego traktat podpisał ambasador niemiecki w Rzymie Neurath w imieniu Włoch — Mussolini.

Traktat składa się z 16 artykułów. Traktat przewiduje: stałą komisję pojednawczą, oraz sąd rozjemczy z możliwością odwoływania się do trybunału haskiego. Komisja pojednawcza będzie się składała z 5 członków.

Dwóch członków mianuje każda ze stron, trzeci pozostali są mianowani wspólnie, z tem zastrzeżeniem, że nie mogą należeć do narodów zainteresowanych.

Posiedzenia komisji odbywają się w miejscu wyznaczonym przez przewodniczącego. Wnioski komisji nie mają charakteru obowiązującego, jaki posiadają postanowienia sądu rozjemczego. Traktat jest zawarty na

przebieg lat 10-ciu z prawem przedłużenia na następny okres pięcioletni. Traktat może być wypowiedziany na 6 miesięcy przed upływem terminu.

Sensacyjne rewelacje o niemieckich zbrojeniach.

Ukryt broń, samoloty, gazy trujące.

Berlin, 30. 12. W dzisiejszym „Echo de Paris” Pertinax pisze: Likwidacja komisji kontrolującej zbrojenia Niemiec musi być poprzedzona: 1) wydanem przez związki nacjonalistyczne broni małego kalibru.

Pertinax wskazuje, że związki nacjonalistyczne niemieckie przechowują broń po wsich. Tajne składy broni znajdują się w Klstrzyniu, w Królewcju, w Berlinie i w Frankfurcie.

W tych miastach związki nacjonalistyczne nie mieckie przechowują broń w piwnicach gmachów Reichswehry. Policje Reichswehry dwa razy do roku zmienia swą broń w tajnych tych składach, aby sprawdzić sprawność ukrywanej broni.

Tymczasem 20 fabryk produkuje samoloty dla Niemiec. Samoloty te mają służyć dla linii Hanza, jednak są tak budowane, aby jak najszyb-

iej mogły być przerobione na wojenne aparaty lotnicze.

W Danii Niemcy budują specjalnie ciężkie samoloty, zaopatrzone w pięć dział oraz automatyczne miny. Te potężne armaty mieszczą osiem osób obsługi. W Johannstahl pod Berlinem budują Niemcy według doświadczeń dokonanych w Meklemburgii, aeroplany, które wogóle nie potrzebują żadnej obsługi.

bowiem mogą być kierowane na odległość. Samoloty te wyrzucają automatycznie bomby.

Od roku 1925 Niemcy są w posiadaniu tak zw. gazu „W”. Gaz ten w zetknięciu z powietrzem przeistacza się w gaz śmiertelnie o niesłychanie zabójczej sile.

Wszystkie te zdobycze wojenne, pisze Pertinax, należy odebrać Niemcom przed likwidacją komisji kontrolującej zbrojenia Niemiec.

Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne otwiera Kasa Chorych w Pabjanicach.

Z Pabjanic donoszą:
Swego czasu p. Skwarczyński z Wydziału Zdrowotności dokonał ilustracji apteki Kasy Chorych w Pabjanicach. P. Skwarczyński zaprojektował zarządowi Kasy otwarcie

laboratorium chemiczno-farmaceutycznego. Radę tę zarząd Kasy uznał za dobrą i przystąpił do zrealizowania projektu. Laboratorium będzie założone już w początkach przyszłego roku.

Farmaceutyci w Pabjanicach żądają 30-procentowej podwyżki.

Z Pabjanic donoszą:
W związku z domaganiem się podwyżki przez łódzki związek farmaceutów Kasy Chorych, farmaceutyci pabjanickiej Kasy Chorych, solidaryzując się z kolegami łódzkimi również wystąpili z żądaniem podwyżki poborów.

Zarząd Kasy zgodził się udzielić 10 procentowej podwyżki, lecz farmaceutyci propozycję tę odrzucili, domagając się w dalszym ciągu podwyżki 30 procentowej. W razie uskutecznienia przez Zarząd tych żądań farmaceutyci w Pabjanicach pobierać będzie 450 złotych miesięcznie.

Przywrócenie normalnego kursu trzyletniego w Państwowej Szkole Handlowej w Zgierzu.

(Od. wł. korespondenta).
Warszawa, 30. 12. Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zmieniło rozporządzenie z dnia 18 marca 1925 r. o

skróceniu kursu nauczania w Państwowej Szkole Handlowej w Zgierzu i przywróciło w tej szkole normalny kurs trzyletni.

Niesnaski domowe pchnęły dziewczynę do tragicznego czynu.

Łódź, 30. 12. Od dłuższego już czasu 18-letnia Anna Jagielska, zamieszkała przy ulicy Miedzianej 7, żyła w niezgodzie z rodziną, która dokuczała jej przy każdej okazji. Wyprowadzona z równowagi szykanami dziewczyna postanowiła skończyć życie samobójstwem.

W czasie nieobecności domowników Jagielska napłała się jodyną. Jęki dziewczyny zaalarmowały sąsiadów, którzy zawezwali pogotowie Kasy Chorych. Lekarz po przepłukaniu żołądka odwiózł desperatkę w stanie ciężkim do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Pierwsza przedg. warszawska.

London	43,68
Nowy-Jork	8,98
Paryż	35,71
Szwajcaria	174,12

Druga przedg. warszawska.

Dolar w obrotach prywatnych	9,00
-----------------------------	------

Pierwsza przedg. gdańska.

Warszawa	56,95
Złoty	57,05
Dolar	5,14
Przekaz na Warszawę	9,01—9,02

Dolar w Łodzi.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-ej efekty do kursie — 8.95. Prywatnie dolar w żądaniu 9,00 W płaceniu 9,01 Tendencja mocniejsza Podaż mała.

Nagły zgon dozorczy.

Zmarł na udar sercowy.

Łódź, 30. 12. 60-letni Andrzej Kaczmarek, dozorca domu przy ulicy Napiórkowskiego 124, udał się w dniu wczorajszym w celu załatwienia spraw meldunkowych do XIV komisariatu policji. Stanąwszy w ogonku Kaczmarek oczekiwał nadejścia swojej kolejk i w pewnej chwili zachwiał się i upadł na ziemię. Pośpieszono mu z pomocą, która jednakże okazała się zbyt późną, bowiem Kaczmarek już nie żył. Zauważony lekarz pogotowia stwierdził, że dozorca zmarł na udar serca.

Zwłoki jego za zezwoleniem Urzędu Prokuratorskiego wydano rodzinie.

Rysownik piórem podrabiał angielskie banknoty.

Aresztowanie nałogowego fałszerza pieniędzy.

W Amsterdamie aresztowano onegdaj nałogowego fałszerza banknotów angielskich niejakiego L. W. Hekmana. Hekman

jest z zawodu rysownikiem

i rozpoczął swą karierę fałszerza banknotów jeszcze przed 7-miu laty. Aresztowano go podówczas pod zarzutem, iż podrabiał banknoty angielskie 50-cio i 100-funtowe. Udowodniono mu też fałszowanie i skazano na 3-letnie więzienie.

Po odbyciu kary w r. 1922 Hekman dalej prowadził swój zbrodniczy proceder i został ponownie skazany na karę 3-letniego więzienia. Po opuszczeniu więzienia Hekman zachowywał się przez kilka miesięcy spokojnie. Potem jednak powrócił do swego nałogu. I tak ukazały się w Amersfoort

falszywe banknoty 50-funtowe, które wzbudziły podejrzenie, że pochodzą z ręki Hekmana. Dla braku dowodów nie można jednak było przeciwko niemu wystąpić.

Hekman wpadł na dobry pomysł, bo puszczał w obieg fałszywe banknoty w nieznacznej ilości

na terytorjum holenderskiem, następnie wyjeżdżał do Niemiec. Ukrywał się tam przez pewien czas, poczem rozpowszechniał fałszyfikaty w Niemczech i wracał do Holandji. Ostatnio jednak, gdy zmienił banknot 100-funtowy,

powinęła mu się noga.

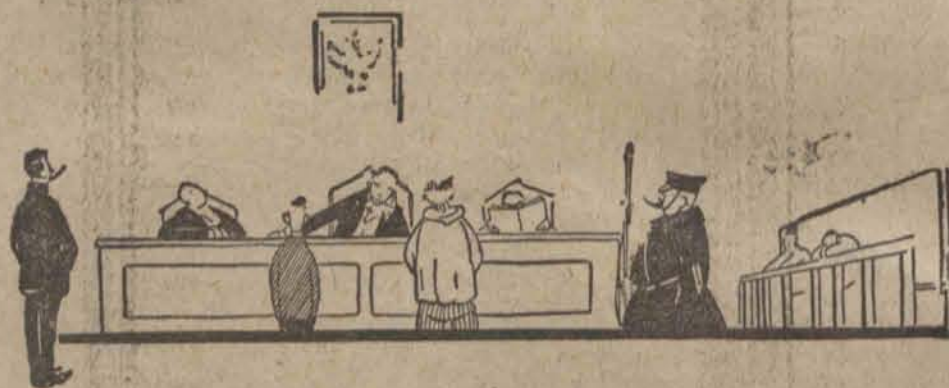
Zawiadomiona o fałszerstwie policja holenderska, oczekiwała go w Rotterdamie. Hekmana aresztowano. Tym razem musi się przygotować na karę długoletniego więzienia.

Znamieniem jest, że Hekman sporządzał fałszyfikaty bez jakichkolwiek urządzeń technicznych.

Jedynie piórem.

Fałszyfikaty były ludzko podobne do oryginałów, a różniły się tylko nieznacznie jakością papieru.

Kręteczki sądowe.



Torebka pensjonarki.

Bez wysiłku chciał zdobywać pieniądze.

Mojśie Klajnman od lat najmłodszym był utraconiem swych rodziców.

Posiadłszy elementarne wykształcenie zaczął uczyć się krawiectwa. Żmudna ta praca nie przynadła jednak do gustu naszemu chłopczkowi. Wolał bawić się z rówieśnikami, bo największe zadowolenie miał z platania różnego rodzaju figlów. Nie pomogły prośby ani groźby rodziców a zwłaszcza biednej steranej życiem matki. Wreszcie Mojśie postanowił się usamodzielnic. Zrazu zaczął pracować jako krawiec na własną rękę.

Początkowo pracował przykładowie, później jednak coraz to bardziej się zaniedbywał, zwłaszcza, że upodobał sobie dziewcze hoże i nawiązał stosunek miłosny. Nie mając pracy, tkwił ustawicznie w tarapatkach pieniężnych. A towarzystwo miał też nienajlepsze: stałe obracał się wśród jakichś tam indywiduów z podziemnej gwiazdy.

PIERWSZY RAZ.

Dziwiło go niezmiernie, że koleczy, po mimo, że nic nie robiła, stała obywatelką w gotówkę. Wkrótce przecie zrozumiał, że można bez szczególnego wysiłku zdobywać sobie ładną sumki. Wtajemniczył się w arkana kunsztu złodziejskiego. Niedługo trwało, a nasz Mojśie stał się zawodem złodziejem. Na początku swej kariery wpadł jednakże w ręce policji. Wyrokiem sądu okręgowego skazany został na rok więzienia. Ale rok to nie wyrok — jak mówią złodzieje. Odcierpiął nasz Moszek karę i znowu znalazł się na wolności, tyl-

ko, że bez grosza w kieszeni. Całemu dniu mil waleśał się po mieście obdarty i głodny.

ostrzych lub przewlekłych chorób.

Lekarze są zdania, że wprowadzenie obcego białka w chory organizm działa nań alarmująco, mobilizuje siły organizmu do walki z czynnikami chorobotwórczymi. Sztuczna gorączka wywołana przez zastrzyknięcie ma

wysocę zbawienne skutki.

Metoda ta dała bardzo dodatnie wyniki, wystarczy tylko wymienić skuteczne leczenie paraliżu postępowego

leczony paraliż postępowego

„Wyciąganie choroby“.

Popularny środek leczniczy w Chinach.

przez zastrzykiwanie zarazków malarji. Jeszcze bardziej zdumiewające wyniki dało

wstrzykiwanie własnej krwi.

Okazało się, że organizm oddziaływa na białko zawarte we własnej krwi w daleko żywszej mierze niż na białko obce. Co jednak najbardziej jest znamienne — ten sposób leczenia jest od dawien dawna znany i stosowany u Chińczyków.

Dżoe—sza

ofo nazwa bardzo popularnego i do wszystkich chorób stosowanego środka leczniczego w Chinach. W dosłownym przekładzie oznacza Dżoe—sza — wyciąganie choroby. Polega zaś na tem, że chwytając się skórę pacjenta między kciuk i palec wskazujący tak, że skóra tworzy fałdzik, następnie szybkim a lekkim ruchem

ciągnie się skórę i wypuszcza.

Czynność ta jest najbardziej podobna do szczypania.

Po kilku powtórzeniach dżoe—sza — ukazuje się na skórze lekkie zaczerwienienie. Gdy szczypanie staje się intensywniejszem,

zaczerwienienie wzrasta i staje się ciemniejsze.

Cel dżoe—sza został osiągnięty. W tkance podskórnej nastąpiło krwawienie, krew zostanie nie zresorbowana — i własne białko występuje w roli policjanta, broniącego organizmu przed substancjami chorobotwórczymi.

Bociany

są znawcami chirurgji. Medycyna świata zwierzęcego.

Mylą się ludzie myśląc, że zwierzęta nie mają swej medycyny i swych medyków.

Są w świecie zwierzęcym specjaliści, którzy posiadają sztukę lekarską.

Z kunsztu medycznego słynną przedewszystkiem ptaki.

Badacz niemiecki Wilhelm Jaksch po długich obserwacjach przyszedł do przekonania, iż

bociany są znawcami chirurgji

i czynią w sposób bardzo misterny operunki z różnych ziół.

Złamane, lub zranione skrzydło umie bocian tak przywiązać, iż nie potrafiłby dokonać tego lepiej specjalista chirurg.

Tę samą sztukę posiadają jaskółki, żółrawie a nawet pospolite wróble.

Chory pies wyszukuje sobie sam lekarstwo wśród ziół,

które zjada.

Nawet kura rozumie się na medycynie.

W stadzie drobiu zauważyć można zawsze specjalistkę, która cały dzień

wyszukuje lecznicze trawy

lub minerały i zwołyuje pacjentki do dziobania.

Uczony niemiecki zauważył, iż na rozmaite choroby stosowała medycyna stada różne środki lecznicze. Jednym doradzała

łykać wapno, innym glinę,

lub dziobać krwawnik, miętę, słabe zaś i niewyrośnięte zwoływała do owadów, liszek lub listków koniczyny.

Nieprawdą jest również jakoby zwierzęta nie przeprowadzały dietetycznej kuracji i jadły wszystko, co się zdarzy.

Wybornym znawcą higieny jest lis, który dba bardzo o swój żołądek i odróżnia doskonale lekkostrawne potrawy od ciężkich.

W społeczeństwie wołów i krów medycyna nie zrobiła wielkiego postępu. Nie potrzebują się o to troszczyć, bo dba o nie człowiek.

20 tysięcy śpiewaków brało udział w świątecznym koncercie.

Boże Narodzenie w Ameryce.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge uczestniczył z całą rodziną w uroczystościach świątecznych, które dorocznie

odbywają się w parku położonym koło Białego Domu.

W parku tym stoi olbrzymia, przed kilku laty zasadzona sosna, którą na wieczór wigilijny zdobi się niezliczoną ilością żarówek. Prezydent Coolidge własnoręcznie włączył światło, poczem kapela wojskowa odegrała pieśni wigilijne. Wieczorem odbył się największy z dotychczasowych

koncert radiowy.

Wszystkie amerykańskie stacje nadawcze wysłały na ten wieczór swą falę. W koncercie brało udział

20.000 śpiewaków.

Także w innych miastach obchodzono święta z zachowaniem tradycyjnych zwyczajów. W Nowym Jorku ustawiono na Times Square olbrzymią sosnę z około 4.000 żarówek. W galejach ukryte były megafony, połączone z nadawczymi stacjami radiowymi, tak, że publiczność mogła wysłuchać

koncertu świątecznego.

Pogoda nie dopisała, śniegu nie było wcale, a

panowała temperatura majowa.

„Kobieta w świecie i w domu“

to najwykwintniejszy i najtańszy dwutygodnik mód i powieści.

Każdy numer wspaniale ilustrowany zawiera modele największych i najbardziej znanych firm paryskich, wzory haftów naturalnej wielkości i tablice krojów. Rady gospodarcze. Menu obiadowe na całe dwa tygodnie.

Jako nowość wprowadziliśmy modele mód i wzory haftów kolorowych w barwach naturalnych. W dziale literackim ciekawe powieści.

Zanim zaprenumerujesz jakikolwiek журнал, prześlij nam w liście znaczki pocztowe za 40 gr. a wysłamy Ci numer okazowy naszego pisma.

Pojedynczy numer w kiosku i księgarni 95 gr. W prenumeracie tylko 65 gr.

Prenumeratę kwartalną w kwocie 3 zł. 90 gr. należy przesyłać czekami P. K. O. konto P. K. O. Warszawa Nr. 12.200, pod adresem Administracji „Kobiety w świecie i w domu“, Warszawa, Plac Zamkowy 99.

Dokąd pójdziemy wieczorem?

Miejski Kinematograf Oświatowy — Golcy i skarby
Początek przedstawień o godz. 5, 7 i 9 wiecz.

„Apollo” — Cowboy we Fraku
Początek przedstawień o godz. 5, 7 i 9 wiecz.

„Casino” — Ulubienica Wiednia
Pocz. przedstawień o g. 4.30, 6.10 8 i 10 wiecz.

„Corso” — Detektyw Bob
Pocz. przedstawień o g. 7.15 i 9.30 wiecz.

„Czary” — „Biały Cowboy”
Pocz. przedstawień o g. 5.30, 7.30 i 9.30 wiecz.

„Dom Ludowy” — „Serce nie kłamie”
Początek przedstawień o godz. 5 i pół po pol.

„Grand-Kino” — „Zięciowie w opałach”

„Luna” — „Hrabina Marica”
Pocz. przedstawień o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

„Nowości” — Zemsta bliźna
Pocz. przedstawień o g. 5, 6.30, 8.15 i 10 wiecz.

„Odeon” — Król wicz Frajer

„Reduta” — Nędznicy
Pocz. przedstawień o g. 5, 7.30 i 10 wiecz.

„Resursa” — „Trujący czar”
Pocz. przedstawień o g. 5.30, 7.15 i 9 wiecz.

Spółdzielnia Pracowników Państwowych
Tancerz mojej żony
Pocz. przedstawień o g. 5.30, 7.15 i 9 wiecz.

Teatr Popularny — „Wesoła spółka”
Teatr Miejski — „Gdybym chciała”

TEATR MIEJSKI.

Dziś, czwartek, na przedstawieniu po cenach najniższych (od 50 groszy do 3 zł. 50 gr.) dana będzie po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza pogodna komedia salonowa P. Geraldiego „Gdybym chciała”.

Jutro, piątek (Wieczór Sylwestrowy) premiera sensacyjnej komedii amerykańskiej w 3 aktach autora „Calego dnia bez kłamstwa” G. Montgomery’ego p. t. „Tajemnica powodzenia” w reżyserstwie opracowaniu Wł. Ryszkowskiego, w de korażacji K. Mackiewicz.

WESOLEK SYLWESTROWY.

Jak było do przewidzenia Wesołek Sylwestrowy artystów Teatru Miejskiego wzbudził tak olbrzymie zainteresowanie, że bilety są rozchwytywane i pozostała ich niewielka ilość. Na improwany program złożą się szlagierowe sketche, oryginalne powinszowania noworoczne, tańce, duety i numery solowe, 2 przedstawienia o jedynym programie: I-sze o 12-ej, II-gie o godz. 2 min. 15. Szczegóły w programach.

TEATR POPULARNY.

Pozostająca obecnie na afiszu w Teatrze Popularnym znakomita krotoczwila „Wesoła spółka” jest jedną z najweselszych sztuk lżejszego repertuaru francuskiego. Powodzeniem też cieszy się „Wesoła spółka” nadzwyczajnie.

Ażby uprzystępnić korzystanie z rozrywki teatralnej w czasie świąt, dyrekcja obniżyła ceny miejsc (od 50 groszy do 2 zł.).

W piątek po południu dyrekcja wystawia dla młodzieży szkół średnich „Grube ryby” Bałuckiego.

W oba dni świąt po południu i wieczorem „Wesoła spółka”.

DYZURY NOCNE APTEK.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec — Piotrkowska 193.
E. Miller — Piotrkowska 46.
W. Groszowski — Konstantynowska 13
K. Gaertner — Cegielniana 64.
H. Niewiarowski — Aleksandrowska 37
S. Jankielewicz — Stary Rynek 9.

Radjo-kącik.

PROGRAM WARSZAWSKIEJ STACJI NADAWCZEJ.

(Czwartek) — Godz. 15 Komunikat gospodarczy; 17 Odczyt p. t. „Wstępne wiadomości o metodzie przewidywania pogody”, wygłosi p. Stanisława Kosińska-Bortnicka (dział „Rolnictwo”); 17.30 Odczyt p. t. „Wrażenia z Meksyku”, wygłosi p. Melchior Wańkiewicz; 18 Muzyka taneczna. Retransmisja z cukierki „Wielka Ziemiańska”; 19 Odczyt p. t. „Państwo polskie w rozwoju dziejowym” wygłosi prof. Henryk Mościcki (dział „Historja Polski”); 19.30 Komunikat rolniczy; 19.45 Nad program Rozmaitości, wygłosi p. W. Walter; 19.55 Odczyt p. t. „Wielka wystawa higieny w Döseldorfie”, wygłosi dr. Brunon Nowakowski (dział „Medycyna i higiena”); 20.30 Koncert wieczorny; muzyka taneczna. Wykonawcy: Powiększona orkiestra P. R. (dyrekcja) p. Józef Ozimiński, p. Stefanja Millerowa (śpiew), prof. Zbigniew Drzewiecki (fortepian) i prof. Ludwik Urstein (akompanjament).

Niedzielne wywczasy w wiejskim dworze.



Nowy obraz młodego malarza Wyżkowskiego nagrodzony na wystawie w Bolonii złotym medalem.

Radjostacje zagraniczne.

Berlin 483,9 m. — 16.30 Koncert muzyki operetkowej i lekkiej; 20.30 Wieczór beethovenowskiej muzyki kameralnej; w programie kwartety smyczkowe C-dur i Es-dur; 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław 322,6 m. — 16.30 Koncert muzyki lekkiej; 20.25 Wieczór p. t. „Obrazki włoskie”; w programie Berlioz „Karnawał rzymski”; Massenet „Scenes napolitaines”; Czajkowski „Capriccio italiani”; 22.15 Muzyka taneczna.

Królewiec 303 m. — 16.30 Koncert południowy (walce) 17.30 Koncert wokalny; 20 Wieczór romantycznej muzyki kameralnej; w programie: Mendelssohn — kwartet Es-dur; Schumann — kwartet A-dur.

Praga 348,9 m. — 12.15 Poranek muzyki operetkowej; 16.30 Muzyka taneczna; 19.30 Transmisja koncertu z sali Im. Smetany; w programie utwory kompozytorów czeskich.



Dziś po raz ostatni Pat i Patachon

„Zięciowie w opałach” Jutro — Rudolf Valentino.

„OLLA” PREZERWATYWY

Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin: Nr. 1203 1.00 dol. ameryk.

OLLA jest udowodniono najstarszą przodującą marką światową udowodnione najbezpieczniejszą.

OLLA ma udowodniono największe rozpowszechnienie.

Pełna gwarancja za każdą sztukę.

INSTYTUT „KEVA” PARIS

ODDZIAŁ w ŁODZI, Cegielniana Nr. 6 m. 3.

Odmładzanie i konserwacja cery. Usuwanie zmarszczek. Odtłuszczenie podbródka i karku. Kształtowanie rysów twarzy. Upiększanie twarzy na bale i wieczorki.

Przyjm. od 10—8 w., panowie od 2—4.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Klientki, iż z dniam 20 b. m. zacząłem pracować w Pierwszorzędnym Zakładzie Fizjoterapii.

A. Chołodyniak, Piotr. 27
tel. 3809.

Polegam się nadal łaskawym względem Sz. Klientek i piszę się z poważaniem

BRONISŁAW.

Dr. med. PRYBULSKI H. GUBICZ

Cegielniana 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1. Telefon 25-38.

Dr. med. STUPEL

Szkoła 12. Choroby, włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe, (niemoc płciowa), leczenie prom. Roentgena i lampą kwarcową. Od 12—3 i od 6—9 wiecz.

44

Już nadeszły **Kaloszki dziecięce damskie od 5.50**

Męskie od 8.75

Szwedzkie „Tretorn” 9.75

Rosyjskie „Treugolnik” SNIEGOWCE OD 18.50

Dopóki zapas starczy

w Magazynie Uniwersalnym 44 Piotrkowska 44

Dr. med. M. Glazer

Zielona 6. TEL. 45-49.

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8 do 9.30, 12-2 i od 7-8

FUCHS

Piotrkowska nr. 50. -Telefon 21-36-

FUCHS przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet w Polsce i zagran. na dogodnych warunkach.

FABRYKA LUSTER I PODLEWIA SZKLA J. KUKLINSKI ŁÓDŹ, Zachodnia 22

poleca po cenach najniższych lustra, troleje, toalety, jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. Odnawianie i poprawianie lusterek z przyniesieniem do domu. Sprzedaż **NARATY I ZAGOTÓWKI**

Przyjmuje się wszelkie roboty tapicerskie.

Cena prenumeraty:

W Łodzi	—	—	—	zł. 2.60
Dla robotników	—	—	—	2.20
Na prowincji	—	—	—	3.30
Zagranicą	—	—	—	6.00
Łódzkie Echo	—	—	—	Łódzki łącznie zł. 6.90
Odn.	—	—	—	30 gr.

Ceny ogłoszeń:

Przed tekstem i w tekście	30 groszy za wiersz milimetry 1-linowy (strona 4 lamy)
Za tekstem	25
Nekrologi	25
Komunikaty	25
Zwyczały	6
Drobne 10 gr.	poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagraniczne o 100 procent drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ośm administracja nie odpowiada.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Za redakcją i wydawnictwo odpowiada **Władysław Ulatowski**